

CHŁOPI ze wsi Kajanka

wzywają
DO WSPÓŁZAWODNICTWA

- o sprawne przeprowadzenie siewów wiosennych
- o przedterminową realizację obowiązków wobec państwa (str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 55 (1088)

BIAŁYSTOK, 5 — 6 marca 1955 r.

Cena 20 gr

Zamanifestujemy naszą wolę utrwalenia pokoju

10 MARCA Międzynarodowy DZIEŃ WALKI przeciwko wskrzeszaniu militarystyki

niemieckiego UCHWAŁA CRZZ

WARSZAWA. — Ostatnio odbyło się posiedzenie Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych, na którym podjęta została uchwała w sprawie Międzynarodowego Dnia Walki przeciwko wskrzeszaniu militarystyki niemieckiego. Poniżej podajemy tekst tej uchwały:

„Światowa Federacja Związków Zawodowych zwróciła się z apelem do mas pracujących Europy, do wszystkich ludzi pracy, mężczyzn i kobiet, niezależnie od przynależności politycznych i przynależności związkowej, do wszystkich organizacji związkowych, aby proklamowały 10 marca 1955 roku, jako Międzynarodowy Dzień Walki przeciwko układowi paryskiemu wskrzeszaniu militarystyki niemieckiego, jako dzień aktywnej solidarności mas pracujących Europy.

Apele SFZZ opowiada najbardziej żywotnym interesom wszystkich związkowców polskich i całego narodu polskiego.

Pamiętamy dobrze dni II wojny światowej, w czasie której Polska padła ofiarą hitlerowskiego najazdu. Miliony Polaków zamordowanych, zagrabionych i zniszczonych majątek narodowych, zmierzona w pustynię stolica Polski — Warszawa, zrujnowane

miasta, spalone wsie, zdevastowany przemysł — te wszystkie ofiary poniesione przez naród polski pozostają na zawsze ostrzeżeniem dla wszystkich narodów Europy przed groźbą niemieckiego militarystyki. Robotnik i chłop polski — gospodarze kraju, swą ofiarną pracą odbudowują miasto i zabytki kulturalne, rozbudowują przemysł, podnoszą kulturę i ogólny dobrobyt ludzi pracy i zdecydowani są uczynić wszystko, by obronić swe zdobycze i przeszkodzić w odbudowie nowego Wehrmachtu — armii odwetu — narzędzia imperializmu amerykańskiego w walce przeciwko obozowi postępu i pokoju.

Klasa robotnicza Polski Ludowej wypowiada się zdecydowanie przeciwko uzbrajaniu Niemiec zachodnich, za zakazem stosowania broni atomowej i wodorowej oraz solidaryzuje się i w pełni popiera apel Biura Światowej Rady Pokoju, który wzywa narody świata do składania podpisów na rzecz zniszczenia wszelkich zapasów broni atomowej i natychmiastowego zaprzestania jej produkcji.

Silni braterską przyjaźnią z narodami ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej i wszystkimi krajami demokracji ludowej, silni solidarnością międzynarodową z klasą robotniczą wszystkich krajów walczącą o swe prawa, o pracę, o chleb i pokój potrafimy pokrzyżować agresywne plany nowojorskich i londyńskich kół imperialistycznych.

Robotniku i robotnico, inżynierze i techniku, lekarzu i nauczycielu!

Centralna Rada Związków Zawodowych wzywa Was — zespalcie jeszcze bardziej swe szeregi wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu ludowego, zadokumentujcie ofiarną pracę

(Ciąg dalszy na str. 2)

Żądamy zakazu broni atomowej i wodorowej

Wielki wiec kobiet Białegostoku

Wczoraj w sali kina „Północ” w Białymstoku odbył się wielki wiec z udziałem około 1.200 kobiet: białostockich robotnic, pracowników biur i urzędów, gospodyń domowych i studentek, które wyraziły swe gorące poparcie dla uchwały wiedeńskiej sesji Światowej Rady Pokoju. Na wiec przybyli: sekretarze KW i KM PZPR tow. tow. Marian Książek i Marian Zero.

Wiec otwiera przewodnicząca Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Międzynarodowego Dnia Kobiet dr Stanisława Bańkowska.

„My, kobiety Białegostoku — mówię — w przededniu naszego święta gorąco popieramy apel wiedeński i przyrzekamy, że w dalszym ciągu ofiarnie walczyć będziemy o zachowanie pokoju na całym świecie, o szczęście i dobrobyt naszych rodzin. Dziś, gdy na całym świecie trwa akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju stwierdzamy, że nie zabraknie pod nim i naszych podpisów.”

Burliwym oklaskami witają zebrane kobiety wystąpienie matki 11-ga dzieci Jadwigi Falkowskiej, która oświadcza m. in.:

„Pragnę jako matka i Polka dołączyć swój głos do głosów milionów matek na całym świecie,

które nie chcą przeżyć okropności nowej wojny i oddać swoje dzieci na mięso armatnie. Pragniemy, aby osiągnięcia współczesnej nauki i techniki, a zwłaszcza energia atomowa nie zostały wykorzystane dla celów wojennych, ale by służyły całej ludzkości w jej pracy pokojowej”.

W gorących słowach mówiła również o umiłowaniu pokoju przez kobiety polskie: gospodyni domowa Zofia Mieszkowicz, przewodnicząca pracy z Fabryki Pluszu Wiera Popławska, która wzywa robotnice białostockich fabryk do lepszej pracy dla dobra narodu i sprawy pokoju oraz robotnica Białostockiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego Anastazja Półjanowska. Podczas ich wystąpień raz po raz rozbrzmiewały na sali okrzyki: „Niech żyje pokój”, „Żądamy zakazu broni atomowej i wodorowej”, „Precz z neohitlerowskim Wehrmachtem”.

Na zakończenie wiecu, studentka IV roku Akademii Medycznej w Białymstoku Maria Jerka odczytuje list do kobiet zrzeszonych w Związku Demokratycznych Kobiet Niemieckich w Stuttgarcie.

Do Związku

Demokratycznych Kobiet Niemieckich w Stuttgarcie

Drogie siostry! Kobiety Białegostoku zebrane na wiecu przesyłają Wam z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet gorące pozdrowienia i serdeczne słowa zachęty do dalszej nieustępliwej walki o pokój światowy, któremu zagraża znowa międzynarodowych podległych wojennych, usiłujących odbudować militarystykę hitlerowską.

Każda wojna przynosi największe cierpienia przede wszystkim kobietom. Jeszcze

dziś miliony kobiet niemieckich tak, jak kobiety wszystkich krajów europejskich, opłakują straty swych ojców, mężów i dzieci. I znowu imperializm amerykański przy czynnym poparciu klki Adenauera stara się wskrzesić Wehrmacht, i znowu hitlerowskie zbrodnicze wojenne grożą światu nową pożą wojenną.

Jednak zakusy podżegaczy wojennych rozbijają się i ostatecznie rozbić się muszą o zdecydowaną wolę mas pracujących walczących o utrzymanie pokoju na całym świecie.

Wierzmy, że pod apelem wiedeńskim nie zabraknie podpisów kobiet niemieckich, które w ten sposób wyrażą swą wolę walki o pokój.

My, kobiety białostockie, wraz z kobietami całego naszego kraju, ciesząc się wielkimi osiągnięciami naszej ludowej Ojczyzny, swoją zdecydowaną wolę o utrwalenie pokoju wyrażamy w codziennej pracy, w dalszym umacnianiu siły i obronności naszego kraju, w tworzeniu szczęśliwego i radosnego życia. Łączymy się solidarnie ze wszystkimi kobietami całego świata w walce o utrwalenie pokoju, gdyż tylko w warunkach pokojowych może rozkwitać szczęśliwe życie naszych rodzin.

Pamięć o Stalinie wiecznie żywa



PRZED dwoma laty radio moskiewskie podało żalobną wiadomość: Józef Stalin, wielki kontynuator dzieła Marksa, Engelsa, Lenina, przywódca Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i międzynarodowej klasy robotniczej — nie żyje.

Bólem przejęła jego śmierć ludźmi radzieckimi, którym oddał cały swój wielki geniusz teoretyczny i stratega, swą nieugiętą wolę rewolucjonisty. Przeżywał śmierć Stalina i górniczy francuski kopalni, i włoscy chłopcy, mieszkańcy zapadłych ruder w Kastylii, i Murzyni z plantacji bawełny nad Missisipi. Pamiętamy owe dni żałoby u nas i we wszystkich krajach obozu socjalizmu, które z twórczych idei marksizmu-leninizmu, z doświadczeń KPZR, z nauk Stalina czerpią natchnienie dla swojej pracy i walki. Życie bowiem Józefa Stalina, „człowieka o umyśle uczonego, a twarzy robotnika” — jak pisał Henri Barbusse — jest dla nas wszystkich przykładem bezgranicznej wierności idei marksistowskiej, oddania w służbę ludu, ofiarności w walce o wolność, pokój i szczęście prostego człowieka.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, która Lenina, a potem Stalina postawiła na czele swoich zahartowanych szeregów, unocznia całemu światu, że socjalizm nie jest mrzonką, że może być urzeczywistniony.

Karabiny pierwszej w świecie armii robotniczo-chłopskiej, rozbijając szturmem podwoje Pałacu Zimowego, otworzyły jednocześnie pierwszą kartę historii zwycięstwa wyzwolonego człowieka. Twarde ręce robotników i chłopów, które rozprawiły się z interwencją imperialistycznych wojsk opłacanych przez amerykańskie monopole, ręce, które z herkulesową siłą ukłęły leb kontrrewolucji — zaczęły stawiać kombinaty przemysłowe i miasta. Zaczęły produkować traktory i kombajny, które miały ulżyć ciężkiemu trudowi chłopu, pomóc chłopstwu pracującemu w zbudowaniu nowego życia, opartego na zespolowej pracy. Rewolucja ogarnęła niezmierzone obszary kraju, wtargnęła w tajgi i wielkie stepy, pobudziła do życia narody zapomniane przez świat. Narody radzieckie zbudowały socjalizm.

Zbudowanie socjalizmu w ZSRR mogło nastąpić dzięki temu, że Krajowi Rad przewodziła partia komunistyczna zbrojna w naukowy światopogląd, ściśle związana z masami — rzeczywistymi twórcami historii, konsekwentnie stosująca w życiu nakazy leninowskie.

W rozmowie z Emilem Ludwigiem Stalin powiedział: „Jestem tylko uczniem Lenina i celem mego życia jest być godnym jego uczniem”.

Rozwijając leninowską teorię o socjalistycznej industrializacji, Stalin szeroko uzasadniał konieczność zbudowania przemysłu ciężkiego, jako podstawy rekonstrukcji technicznej całej gospodarki narodowej i kolokalizacji rolnictwa, jako zasadniczego warunku stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia ludzi i obronności radzieckiej ojczyzny. Partia wytrwale walczyła o zrealizowanie leninowskiego programu uprzemysłowienia, rozbudowując przede wszystkim główny motor przeobrażeń całej gospodarki — przemysł ciężki. Stojąc na czele partii w oparciu o jej kolektywne doświadczenie, Stalin w praktyce pokierował tym wielkim dziełem.

Narody radzieckie pod przewodnictwem swej partii, wcielając w życie gigantyczne plany pięcioletnie, przekształciły zacofany kraj w wielkie socjalistyczne mocarstwo, silne ogromem swoich gospodarczych osiągnięć i jednością moralno-polityczną narodów radzieckich.

O potęgę socjalistycznej ojczyzny, którą burżuazja okrzyknęła „kolosem na glinianych nogach”, mógł się przekonać cały świat wówczas, gdy radzieckie samoloty i czołgi wypędzały hitlerowców z umęczonych okupacją krajów, kiedy człowiek radziecki z automatem w ręku niósł Europie wolność i życie. Potęga ZSRR ocaliła ludzkość.

ZSRR wyszedł z wojny silniejszy niż kiedykolwiek przedtem. Jak tylko zamilkły działy, narody radzieckie, pod kierownictwem partii komunistycznej ze Stalinem na czele, jeszcze bardziej umocniły potęgę swojej ojczyzny, która tak wielką rolę odegrała w powstaniu i umocnieniu się obozu socjalizmu, demokracji i pokoju. Wystarczy podać jeden charakterystyczny fakt. Produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego, która w 1937 roku wyniosła jedynie 3/4 łącznej produkcji przemysłowej Anglii, Francji i Niemiec — w 1954 r. (wyłączając NRD) była już od niej dwukrotnie większa.

Państwo radzieckie, które prowadzi zahartowana w bojach Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i jej

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zaorajmy wszystkie ugory

WARSZAWA. — 3 bm. zakończyły się dwudniowe obrady IV Plenum Zarz. Gł. Zw. Zaw. Pracowników Rolnych i Leśnych.

W czasie obrad przodujący nasz traktorzysta Stefan Marczak zwrócił się z apelem do wszystkich traktorzystów w kraju, wzywając ich do udziału w dalszym zagospodarowaniu odłogów. Powiedział on:

— W roku ubiegłym na apel Zarz. Gł. ZMP podjęliśmy pracę przy zagospodarowaniu odłogów. Stanąłem wówczas wraz z 5 traktorystami i 4 pomocnikami z naszego zespołu Wojnowice ze Zjednoczenia Prudnik do

likwidacji odłogów w woj. białostockim, w zespole PGR Degucie. Zaoraliśmy wtedy i zasialiśmy dziesiątki hektarów leżącej odłogiem ziemi. Obok nas pracowali

APEL
STEFANA
MARCAKA

również traktorzyści z innych zjednoczeń. Zaczęliśmy wielką pracę! W tym roku musimy ją zakończyć. Przed nami stoi wykonanie siewów wiosennych i dalsza

likwidacja odłogów, wykonanie żniw i orek zimowych.

W obliczu tych zadań, wzywam wszystkich traktorzystów, którzy już w roku ub. wykonywali tę zaszczytną pracę, aby wrócili do niej w roku bieżącym.

Zorganizowałem już naszą brygadę traktorową. Sam zgłaszam się do obsługi ciągnika i kombajnu. Bierzęmy tylko część pomocników do obsługi traktorów, a resztę naszą brygadę zobowiązałem się przeszkolić spośród młodzieży, którą zastaniemy na miejscu.

W najbliższym czasie wyjedziemy do zespołu Degucie.

Wzywam traktorzystów do pójścia na moje ślady.

OPIS ŚWIATA
25-OSOBOWA GRUPA
MŁODZIEŻY
ZACHODNIO-NIEMIECKIEJ
PRZESZŁA DO NRD

BERLIN. — Do Niemieckiej Republiki Demokratycznej przeszła z Niemiec zachodnich 25-osobowa grupa młodzieży. Młodzież Niemcy oświadczyli, że przybyli do NRD w celu uniknięcia wcielenia do armii zachodnio-niemieckiej.

DULLES DZIĘKUJE
ADENAUEROWI

BERLIN. — Kanclerz Adenauer otrzymał od sekretarza stanu Dullesa depeszę gratulacyjną z okazji przeformowania ratyfikacji układów paryskich w Bundestagu.

PROCES PRZECIWKO KPD
W KARLSRUHE
ZNOWU ODRUŻONY

BERLIN. — Jak podaje agencja APN, zachodnio-niemiecki Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe powołał w dniu 3 bm. uchwałę w sprawie ponownego odroczenia do 8 marca procesu przeciwko Komunistycznej Partii Niemiec (KPD).

ZWOŁANIE NOWEGO
PARLAMENTU JAPANEKIEGO

TOKIO. — Pierwsza sesja nowego parlamentu japońskiego rozpocznie się 18 marca. Sesja ta dokona wyboru nowego premiera.

Wyniki I etapu Konkursu im. Chopina

Cała polska ósemka przeszła do II etapu

WARSZAWA. — W dn. 4 bm. ogłoszone zostały oczekiwane z ogromnym zainteresowaniem przez świat muzyczny wyniki I etapu V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina.

W sali Filharmonii Narodowej po posiedzeniu plenarnym jury przewodniczący jury konkursu prof. Z. Drzewiecki odczytał listę kandydatów dopuszczonych do II etapu. Ogłoszenie wyników odbyło się w obecności członków jury, uczestników konkursu, przedstawicieli komitetu wykonawczego konkursu z wiceamin. Kultury i Sztuki J. Wilcekiem oraz reprezentantów prasy i radia.

Po ogłoszeniu listy kandydatów, którzy przeszli do II etapu konkursu, prof. Drzewiecki

wielki złożył im serdeczne gratulacje. W imieniu prezydium konkursu wykonawczego konkursu zabrał głos zastępca przewodniczącego, wiceamin. Kultury i Sztuki J. Wilcecki, który podziękował serdecznie członkom jury za wkład ich pracy w I etapie konkursu oraz uczestnikom konkursu za ich wielki wysiłek artystyczny. Równocześnie wiceamin. J. Wilcecki zaprosił tych uczestników, którzy nie przeszli do II etapu, aby zechcieli w dalszym ciągu być gośćmi naszego kraju do końca tej wielkiej imprezy. Wiceamin. J. Wilcecki zwrócił się również do młodych artystów z prośbą, aby zechcieli wziąć udział w projektowanych na terenie kraju koncertach.

Uczestnikom konkursu, którzy przeszli do II etapu, wiceamin. Wilcecki złożył serdeczne życzenia dalszych sukcesów.

Na ogólną liczbę 74 osób z ponad 20 krajów, którzy brały udział w I etapie konkursu, do II etapu przeszło 41 osób z 16 krajów europejskich i zamorskich.

Do II etapu przeszli następujący uczestnicy konkursu:

Tania Achot — (Iran)
Ritva Arjawa — (Finlandia)
Wladimir Askenazi — (ZSRR)
György Barhalmi — (Węgry)
Snieżanka Barowa — (Bulgaria)

Emi Behar — (Bulgaria)
Alain Berheim — (Francja)
Andrzej Czajkowski — (Polska)

Monique Duphil — (Francja)
Danuta Dorowska — (Polska)

Peter Frankl — (Węgry)
Fu Tsung — (Chiny)
Oscar Gactua — (Chile)
Henri Gautier — (Francja)

Françoise le Gonides — (Francja)
Lidia Grychtolówna — (Polska)

Adam Harasiewicz — (Polska)
Adam Kerner — (Polska)
Stanisław Koz — (Czechosłowacja)

Guenther Knor — (Niemiecka Republika Demokratyczna)
Edwin Kowalik — (Polska)
Dina Leiczuk — (ZSRR)
D. Machova — (Czechosłowacja)

Milosz Magin — (Polska)
Michael Matthews — (Anglia)
Włodzimierz Obidowski — (Polska)

Dmitrij Papierno — (ZSRR)
Malinee Perlis — (Cejlon)
Giuseppe Postiglione — (Włochy)

Manfred Reutte — (Niemiecka Republika Federalna)
Bernard Ringelissen — (Francja)

Dmitrij Sacharow — (ZSRR)
Annerose Schmidt — (Niemiecka Republika Demokratyczna)

Herbert Seidemann — (Niemiecka Republika Federalna)
Irina Sijakowa — (ZSRR)

Siegfried Siskiet — (Niemiecka Republika Demokratyczna)

Imre Szendler — (Węgry)
Olga Szewlenowa — (Bułgaria)
Naum Szarkman — (ZSRR)
Kiyoko Tanaka — (Japonia)
Tamas Vasary — (Węgry)

W II etapie konkursu, który rozpocznie się w niedziele 6 bm. występować będzie codziennie 7 kandydatów w porządku alfabetycznym — czterech rano i trzech po południu. Przesłuchania przedpołudniowe rozpoczną się będą o godz. 9.30, popołudniowe o godz. 16.00.

Sprostowanie

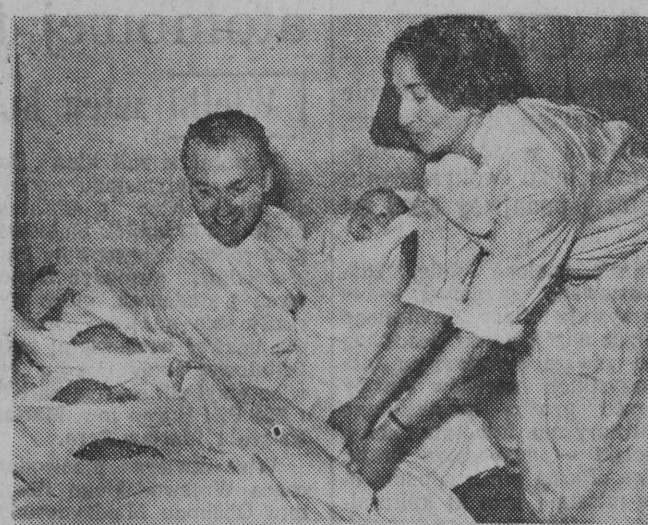
W dniu wczorajszym, w informacji pt. „Wiosna za pasem... zamieszczony na 2 str. „Gazety Białostockiej” zakradł się błąd. Zamiast „PZ GOM w Augustowie posiada 283 cierniaki” powinno być: PZ GOM w Augustowie posiada 283 siewniki.

Chłopi ze wsi Kajanka wzywają do współzawodnictwa

o sprawne przeprowadzenie siewów wiosennych
o przedterminową realizację obowiązków wobec państwa

Man festacja
200 tys. mieszkańców
Drezna

BERLIN. — Około 200 tys. mieszkańców Drezna manifestowało w cz. artek, 3 bm. swe gorące poparcie dla propozycji rządu i uchwał Izby Ludowej NRD w sprawie pokojowego zjednoczenia Niemiec. Na wielkim wiecu, który odbył się na Placu Teatralnym, przemawiał członek Biura Politycznego KC SED Karl Schirdewan.



W październiku ubiegłego roku w II Klinice Położniczej Uniwersytetu Wrocławskiego urodziły się czworaczki. Szczególnymi rodzicami czterech chłopców są: Zofia i Tadeusz Majewscy.

Matka i dzieci są pod stałą opieką lekarską. Dwie pielęgniarki i jedna siostra przydzielone zostały do pomocy rodzicom czworaczki przez Wydział Zdrowia MRN. Rodziców wyposażono w szereg sprzętów i przedmiotów, które ułatwiają opiekę nad niemowlętami (szuszkę do pieluch, pralkę elektryczną, stół do przewijania, lampę kucerkową, wagę niemowlęcą itd.). Czworaczki — Kazio, Wojtek, Cacek i Maciek — są zdrowe, rosną i przybierają na wadze przeciętnie 30 gramów na dobę.

NA ZDJĘCIU: rodzina w komplecie...
CAP — fot. Piekowski

Ze sportu

USA — Polska 6:2

Rozegrane wczoraj na lodowisku w Duesseldorfe spotkanie hokejowe o mistrzostwo świata pomiędzy drużyną USA i reprezentacją Polski zakończyło się zwycięstwem Amerykanów 6:2 (2:0, 3:0, 1:2).

W pierwszej tercji zaczęły w ataku widzieć Polacy, którzy akcje ofensywne likwidował jednak z powodzeniem doskonalą bramkarz Amerykanów Riazio. Drugą bramkę w pierwszej tercji strzelił z wiatru nerwowo grającego bramkarza Koczuba.

Druga tercja zaczęła się atakami zawodników USA, i już w 17 minucie prowadził Amerykanie 5:0. Wynik ten, mimo ataków naszych hokeistów, utrzymuje się do końca tercji.

W trzeciej tercji Polacy przełamali atak Amerykanów, zamieniając ich na tercję obronnie i zdobywała ze strzałów Wroble i Janicki bramki, zmieniając wynik na 5:2. W trzeciej minucie przed końcem gry Amerykanie przeprowadzili bliskie zwycięstwo, zdobywając swoją bramkę. Mecze kończy się wynikiem 6:2.

Schulzwałt — Johanson — Norwegia i Lutha — Szwajcaria. Widzów około 4 tysiące.

Związek Radziecki pokonał Szwajcarię 7:2, a Kanada wygrała z Niemcami 3:0.

Wyniki meczów: 10:1. Aktualna tabela:

1. Kanada 14:0 61:6
2. ZSRR 7:5 39:8
3. USA 9:5 22:28
4. CSR 7:5 34:16
5. Szwecja 6:6 30:15
6. Polska 4:8 17:33
7. Szwajcaria 2:10 10:44
8. Niemcy zach. 2:12 20:40
9. Finlandia 0:12 7:52

Wyniki meczów: 10:1. Aktualna tabela:

1. Kanada 14:0 61:6
2. ZSRR 7:5 39:8
3. USA 9:5 22:28
4. CSR 7:5 34:16
5. Szwecja 6:6 30:15
6. Polska 4:8 17:33
7. Szwajcaria 2:10 10:44
8. Niemcy zach. 2:12 20:40
9. Finlandia 0:12 7:52

Wyniki meczów: 10:1. Aktualna tabela:

1. Kanada 14:0 61:6
2. ZSRR 7:5 39:8
3. USA 9:5 22:28
4. CSR 7:5 34:16
5. Szwecja 6:6 30:15
6. Polska 4:8 17:33
7. Szwajcaria 2:10 10:44
8. Niemcy zach. 2:12 20:40
9. Finlandia 0:12 7:52

Wyniki meczów: 10:1. Aktualna tabela:

1. Kanada 14:0 61:6
2. ZSRR 7:5 39:8
3. USA 9:5 22:28
4. CSR 7:5 34:16
5. Szwecja 6:6 30:15
6. Polska 4:8 17:33
7. Szwajcaria 2:10 10:44
8. Niemcy zach. 2:12 20:40
9. Finlandia 0:12 7:52

Wyniki meczów: 10:1. Aktualna tabela:

1. Kanada 14:0 61:6
2. ZSRR 7:5 39:8
3. USA 9:5 22:28
4. CSR 7:5 34:16
5. Szwecja 6:6 30:15
6. Polska 4:8 17:33
7. Szwajcaria 2:10 10:44
8. Niemcy zach. 2:12 20:40
9. Finlandia 0:12 7:52

Wyniki meczów: 10:1. Aktualna tabela:

1. Kanada 14:0 61:6
2. ZSRR 7:5 39:8
3. USA 9:5 22:28
4. CSR 7:5 34:16
5. Szwecja 6:6 30:15
6. Polska 4:8 17:33
7. Szwajcaria 2:10 10:44
8. Niemcy zach. 2:12 20:40
9. Finlandia 0:12 7:52

Wyniki meczów: 10:1. Aktualna tabela:

1. Kanada 14:0 61:6
2. ZSRR 7:5 39:8
3. USA 9:5 22:28
4. CSR 7:5 34:16
5. Szwecja 6:6 30:15
6. Polska 4:8 17:33
7. Szwajcaria 2:10 10:44
8. Niemcy zach. 2:12 20:40
9. Finlandia 0:12 7:52

Dni stają się coraz dłuższe i słoneczniejsze. Szybko zbliża się pora wiosennych prac w polu.

Tegoroczne siewy wiosenne będą w naszym województwie dalszym etapem wzmożonej walki o wzrost produkcji roślinnej, a co za tym idzie i hodowli. Będą dalszym etapem walki o podniesienie dobrobytu ludności pracującej.

Chłopi ze wsi Kajanka, w powiecie siemiatyckim, w trosce o sprawne i należyte przeprowadzenie prac wiosennych i terminową realizację obowiązków wobec państwa, które w poważnym stopniu decydują o sukcesie w wykonaniu zadań płynących dla rolnictwa z uchwał II Zjazdu naszej partii, podjęli szereg cennych zobowiązań.

W ich apelu skierowanym do wszystkich chłopów naszego województwa między innymi czytamy:

„My, chłopi ze wsi Kajanka, w powiecie siemiatyckim, członkowie wiejskiego koła ZSCh, solidaryzując się z klasą robotniczą w realizacji wytycznych II Zjazdu naszej partii, w dziedzinie szybkiego podniesienia stopnia życiowej mas pracujących w mieście i na wsi zobowiązujemy się:

1. Na całym 70-hektarowym areale przeprowadzić wiosenne siewy wyłączone siewnikami. Siewnikami też wysiejemy nawozy szlucze.

2. Do dnia 1-go maja wykonać w naszym województwie wszystkie prace ziemne, które w tym czasie należą do wykonania.

3. Zorganizujemy we wsi koło mierzniarstwa, które w okresie wiosennym przeprowadzi doświadczenia z uprawy kukurydzy na 10 arach.

4. W celu powiększenia obszarów sadów, 20 rolników w naszej wsi zasadzi na wiosnę 100 drzewek owocowych.

5. Dla utrzymania higieny i zdrowotności zwierząt gospodarskich wybudujemy budynki gospodarskie.

6. W trosce o pogłębianie wiedzy rolniczej wszyscy chłopci naszej wsi zapręmurują „Mały Poradnik Rolnika”.

7. Obowiązkowo dostawimy żywność i lekarstwa na wiosnę, co pozwoli nam na wykonanie 20 każdego miesiąca oraz sprzedać 5 tuczników ponad plan.

8. Do dnia 1-go maja spłacimy w 100 procentach pierwsze i drugą ratę zaliczek podatku gruntowego na rok bieżący.

9. Do 1 maja wykopamy dwa zbiorniki przeciwpożarowe na wodę.

Do współzawodnictwa o podejmowanie i realizację podobnych zobowiązań wzywamy wszystkich chłopów województwa białostockiego. W ten sposób godnie uczymy dzień 1-go Maja — Międzynarodowy Dzień Solidarności mas pracujących całego świata”.

22 podpisy mieszkańców wsi Kajanka

Centralna Rada Związków Zawodowych wzywa Was wszystkich do udziału w walce przeciwko podlegaczom do wojny atomowej, na rzecz bezpieczeństwa zbiorowego, na rzecz rozbrojenia, pokoju i przyjaźni między narodami.

Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych

Ida, idą żołnierze.

— Synu, gdzieś ty, gdzieś?

Kurczą się, kurczą się ręce, W piersi — wepchnięty bagnet... Chciałbym te sny szaleńcze Rzucić w rozdęte bagno.

Ziemio, niosę Ci w darze Serce otwarte na oścież. Chce, by młoty młodości Nie kule — eksplozję marzeń.

Matko, starość Twą z chmur oczyszczę, Klebek słońca odwinę.

Tys mi jak ziemia ojczysta — Jedna, jedyna.

JERZY WÓLKOWYCKI

Ida, idą żołnierze.

— Synu, gdzieś ty, gdzieś?

Kurczą się, kurczą się ręce, W piersi — wepchnięty bagnet... Chciałbym te sny szaleńcze Rzucić w rozdęte bagno.

Ziemio, niosę Ci w darze Serce otwarte na oścież. Chce, by młoty młodości Nie kule — eksplozję marzeń.

Matko, starość Twą z chmur oczyszczę, Klebek słońca odwinę.

Tys mi jak ziemia ojczysta — Jedna, jedyna.

JERZY WÓLKOWYCKI

Ida, idą żołnierze.

— Synu, gdzieś ty, gdzieś?

Kurczą się, kurczą się ręce, W piersi — wepchnięty bagnet... Chciałbym te sny szaleńcze Rzucić w rozdęte bagno.

Ziemio, niosę Ci w darze Serce otwarte na oścież. Chce, by młoty młodości Nie kule — eksplozję marzeń.

Matko, starość Twą z chmur oczyszczę, Klebek słońca odwinę.

Tys mi jak ziemia ojczysta — Jedna, jedyna.

JERZY WÓLKOWYCKI

Tygodniowy
dodatek
„Gazety
Białostockiej”
III. — 1955
Nr 10 (157)

DOMINIQUE DESANTI

Po dwóch miesiącach...

(Korespondencja własna z Paryża)

Mieszkamy w ohydnej dzielnicy...

Nasza dzielnica — część Faubourg St. Germain — była wielokrotnie opisywana przez Balzaka. Jest to dzielnica z tradycją. A jednak, gdy Henryk, metalowiec zatrudniony w jednej z fabryk paryskich, chodzi od drzwi do drzwi, wzywając Paryżan, aby domagali się od członków Rady Republiki odrzucenia układów paryskich okazuje się, że to „trudna” dzielnica.

Stare, burżuazyjne, zapuszczone domy wiele straciły ze swej dawnej świetności. I podobnie, jak we wszystkich bogatych dzielnicach, również i tu całe ulice zamieszkałe są obecnie przez ludzi, którzy ledwo mogą związać koniec z końcem.

Ala — rzecz znaną — ludzie ci najczęściej pozostają pod wpływem burżuazji, wśród której mieszkają. Rozumiem więc metalowca Henryka, przyzwyczajonego do ruchliwych, gęsto zaludnionych ulic robotniczych, gdy mówi: „Ohydna dzielnica”.

I istnieć, nasza wędrownia od drzwi do drzwi w grudniu zeszłego roku, kiedy to układy paryskie miały być dyskutowane w Zgromadzeniu Narodowym — nie była bardzo owocna. Mieszkający tej dzielnicy powtarzali slogan Mendes Francisa: „Uchwały paryskie — to nie remilitaryzacja Niemiec”. W jednym z mieszkań

gospodarz zawałował od progu: „Wolę wszystko inne, niż komunizm, nie jestem zwolennikiem dzielenia się moją własnością”. Nie udało mi się przeszkodzić Henrykowi, który wskazując złośliwie na skromne meble w mieszkaniu, powiedział: „Jeśli sędziacie, że komuniści chcieliby rozdzielić wasze nędzne graty, to jesteście nieuleczalnie głupcami”.

— Rozumiesz — tłumaczył mi potem Henryk — kiedy bogaty odmawia złożenia podpisu, uważam go za głupca. Bo przecież bomba atomowa nie będzie się ilyzować z jego książeczką czekolady. Ale kiedy widzę, że człowiek taki sam, jak ja, człowiek, który jest dziś chlebem, na który zarobił dopiero jutro, i nie może zrozumieć, że trzeba zażądać wojny, to wtedy ogarnia mnie prawdziwa wściekłość.

Zrozumiałam, co było w tym wypadku przyczyną wściekłości Henryka. Zauważył on na stole tego człowieka legitymację socjaldemokratycznej centrali związkowej „Force Ouvrière”. Również w fabryce, w której pracuje Henryk, kierownicy tych związków odrzucają jednomyślnie.

Od dwóch miesięcy sytuacja radykalnie się zmieniła. Dziesiątki tysięcy paryżan, a wśród nich i mieszkańcy naszej dzielnicy, udali się w delegacji do Zgromadzenia Narodowego. Dziesiątki ty-

sę podpisy mieszkańców wsi Kajanka

Centralna Rada Związków Zawodowych wzywa Was wszystkich do udziału w walce przeciwko podlegaczom do wojny atomowej, na rzecz bezpieczeństwa zbiorowego, na rzecz rozbrojenia, pokoju i przyjaźni między narodami.

Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych

Ida, idą żołnierze.

— Synu, gdzieś ty, gdzieś?

Kurczą się, kurczą się ręce, W piersi — wepchnięty bagnet... Chciałbym te sny szaleńcze Rzucić w rozdęte bagno.

Ziemio, niosę Ci w darze Serce otwarte na oścież. Chce, by młoty młodości Nie kule — eksplozję marzeń.

Matko, starość Twą z chmur oczyszczę, Klebek słońca odwinę.

Tys mi jak ziemia ojczysta — Jedna, jedyna.

JERZY WÓLKOWYCKI

Ida, idą żołnierze.

— Synu, gdzieś ty, gdzieś?

Kurczą się, kurczą się ręce, W piersi — wepchnięty bagnet... Chciałbym te sny szaleńcze Rzucić w rozdęte bagno.

Ziemio, niosę Ci w darze Serce otwarte na oścież. Chce, by młoty młodości Nie kule — eksplozję marzeń.

Matko, starość Twą z chmur oczyszczę, Klebek słońca odwinę.

Tys mi jak ziemia ojczysta — Jedna, jedyna.

JERZY WÓLKOWYCKI

Ida, idą żołnierze.

— Synu, gdzieś ty, gdzieś?

Kurczą się, kurczą się ręce, W piersi — wepchnięty bagnet... Chciałbym te sny szaleńcze Rzucić w rozdęte bagno.

Ziemio, niosę Ci w darze Serce otwarte na oścież. Chce, by młoty młodości Nie kule — eksplozję marzeń.

Matko, starość Twą z chmur oczyszczę, Klebek słońca odwinę.

Tys mi jak ziemia ojczysta — Jedna, jedyna.

JERZY WÓLKOWYCKI

Ida, idą żołnierze.

— Synu, gdzieś ty, gdzieś?

Kurczą się, kurczą się ręce, W piersi — wepchnięty bagnet... Chciałbym te sny szaleńcze Rzucić w rozdęte bagno.

Ziemio, niosę Ci w darze Serce otwarte na oścież. Chce, by młoty młodości Nie kule — eksplozję marzeń.

Matko, starość Twą z chmur oczyszczę, Klebek słońca odwinę.

Tys mi jak ziemia ojczysta — Jedna, jedyna.

JERZY WÓLKOWYCKI

ŚWIATŁO
i
Widzicie

Dziś w numerze:

- ★ Po pierwszym etapie — str. 2
- ★ Miły napoleoński na Białostoczynie — str. 2
- ★ Dlaczego świecą gwiazdy — str. 3
- ★ Przez nasze okulary — str. 4



NA ZDJĘCIU: uczestnicy Krajowej Konferencji w Obronie Po'oju głoszą przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Fot. — CAP

siecy paryżan złożyli już podpisy pod żądaniem odrzucenia układów paryskich. Rządowi francuskiemu udało się wymusić od deputowanych ratyfikację tych układów, ale widząc, że sami deputowani poculi się tak mało pewni siebie, że spowodowali upadek rządu.

W tym samym czasie ceny znów poszły w górę, stopa życiowa klasy robotniczej znów spadała. Podczas strajków, prowadzonych przez robotników, należących do CGT, wspólnie z robotnikami należącymi do socjaldemokratycznej centrali związkowej oraz z członkami chrześcijańskich związków zawodowych, zaczęły zacierać się antagonizmy. W fabryce, w której pracuje Henryk, i gdzie stanożył się w ciągu dłuższego czasu dzielnia socjalistów i komunistów, prowadzona wspólnie walka o poprawę warunków bytowych zmieniała gruntownie stosunki. Dążenie do jednomyślności można porównać tylko z tym, co działo się w 1936 roku — roku powstania Frontu Ludowego.

„Rozpoczęliśmy znów nasz obchód od drzwi do

„Kultura to nie sztuka“

Otwierając dziś nasz całoniedzielną „dodatek“ pod wymienioną w tytule nazwą, chcemy jednocześnie zapoznać do wszystkich ob. ob. działaczy, referentów, kierowników „KO“, tudzież innych „świątków“, „parających się“ pracą kulturalną, by zechcieli: zdynamizować, zrewolucjonizować, zmobilizować, uaktywnić, włączyć, stanąć na bacznie i... walczyć, walczyć, walczyć.

Z kim walczyć? O co walczyć? Jak walczyć? — zapraszamy. Odpowiadamy uogólniająco: walczyć z przesądami, że „kultura to nie sztuka“, że praca kulturalna, to rzecz mało ważna, że „kulturalniści“ może być... przez wrodzoną delikatność nie określamy ściślej tego, kto według pojęcia, niestety, „osób ważnych“, nadaje się do pracy kulturalnej.

Przedstawiamy kilka „ciekawostek kulturalnych“.

Przew. rady: Usadzi się, usadzi się... Jeszcze tylko mała sprawa. Podpiszcie dyrektora do pismen. Białostocka. Piszcie do WRZZ, że praca kulturalna w naszym zakładzie rozwija się bardzo dobrze. Trudności nie ma.

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

„Dziewczyna do wszystkiego“

Fragment sceniczny, niestety bez wydźwięku.

Miejsce akcji: Zakład „A“ BZPW im. Sierżana.

Czas akcji: niestety, nieograniczony.

Osoby: dyrektor, przewodniczący rady zakładowej oraz kierownik świetlicy.

Dyr.: A więc, koleżanko, zajmijcie się kolportażem prasy...

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Dyr.: Poza tym pójście na odprawę w sprawie normalizacji kalkulacji kosztów własnych.

Przew.: I, nie zapomnijcie, że macie pójść do Prezydium MRN w sprawie przydziału mieszkania dla ob. X.

Dyr.: Aha, dobrze, że sobie przypomniałem. Przy okazji przypiszcie w 6 egzemplarzach mój referat na temat walki z biurokracją i bezduśnością.

Kier. świetlicy: Ależ ja jestem kierownikiem świetlicy, mam nową robotę. Przygotowujemy zespoły do eliminacji.

Dyr.: Głupstwo.

Przew.: Nie ważne w obliczu zadań, jakie stoją.

Kier. świetlicy: Ależ termin się zbliża, poza tym trzeba obsługiwać radiowęzeł.

Dyr.: Proszę bez uwag. Wykonać polecenie i milczeć.

Przew.: Zarządzenia kierownictwa należy bezwzględnie wykonywać. Bez dyskusji.

Dyr.: To nawet dobra dziewczyna. Tylko ten jej tupeć...

Kier. świetlicy — wychodzi z gabinetu i do siebie.

Dyr.: To nawet dobra dziewczyna. Tylko ten jej tupeć...

Przew. rady: Usadzi się, usadzi się... Jeszcze tylko mała sprawa. Podpiszcie dyrektora do pismen. Białostocka. Piszcie do WRZZ, że praca kulturalna w naszym zakładzie rozwija się bardzo dobrze. Trudności nie ma.

Dyr.: A więc, koleżanko, zajmijcie się kolportażem prasy...

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Dyr.: Poza tym pójście na odprawę w sprawie normalizacji kalkulacji kosztów własnych.

Przew.: I, nie zapomnijcie, że macie pójść do Prezydium MRN w sprawie przydziału mieszkania dla ob. X.

Dyr.: Aha, dobrze, że sobie przypomniałem. Przy okazji przypiszcie w 6 egzemplarzach mój referat na temat walki z biurokracją i bezduśnością.

Kier. świetlicy: Ależ ja jestem kierownikiem świetlicy, mam nową robotę. Przygotowujemy zespoły do eliminacji.

Dyr.: Głupstwo.

Przew.: Nie ważne w obliczu zadań, jakie stoją.

Kier. świetlicy: Ależ termin się zbliża, poza tym trzeba obsługiwać radiowęzeł.

Dyr.: Proszę bez uwag. Wykonać polecenie i milczeć.

Przew.: Zarządzenia kierownictwa należy bezwzględnie wykonywać. Bez dyskusji.

Dyr.: To nawet dobra dziewczyna. Tylko ten jej tupeć...

Kier. świetlicy — wychodzi z gabinetu i do siebie.

Dyr.: To nawet dobra dziewczyna. Tylko ten jej tupeć...

Przew. rady: Usadzi się, usadzi się... Jeszcze tylko mała sprawa. Podpiszcie dyrektora do pismen. Białostocka. Piszcie do WRZZ, że praca kulturalna w naszym zakładzie rozwija się bardzo dobrze. Trudności nie ma.

Dyr.: A więc, koleżanko, zajmijcie się kolportażem prasy...

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“

Przew. rady: „oraz wypisze zaproszenia na naradę aktywu.“



Marek A. Jaworski

Epitafia

NAGROBEK OBYWATELA,
KORZYSTAJĄCEGO Z TELEFONU

Bardzo to smutny, lecz prawdziwy fakt:
czekał na sygnał i trafił go zlag.

WESTCHNIENIE PEWNEGO MÓWCY

Przechodniu, miast kwiatów
złóż wieniec z cytatów.

B. Żabko — Potopowicz

Sprawy i sprawy

Gdy spojrzę na Nową Hutę,
Gdy widzę warszawski Zerań,
Gdy przez Śląsk wędruje marszruta,
Duma pierś moja rozpięta:

Ten patus przemian wspaniałych
Wstrząsa mnie dreszczem zachwytu
Chciałbym napisać pieśń chwały,
Niestety... nie ma grafitów.

Są, owszem, w jednym Pruszkowie,
Coś ponad milion zapasu,
Lecz handel mi to na powia:
„Grafity... ech... szkoda czasu“.

Cieszę się bardzo — rzecz jasna —
Ze w dobie tych przemian żyję,
Choćbaż kosztuje zbyt cieżno
Okropnie dusi mi szyls...

Wszystkie koszty tak duży,
Bo się zbliżała w nozenu,
Czy zawsze zbliżać się muszą?
Czy mam to znieść w milczeniu?

Byłbym uścisnął murarzom
Ich ręce swymi rękami,
Ale mam w dłoniach mój warszaw,
Jajka, ser, boczek, salami.

A również masło i chlebik
(jak pieszczotliwie je zwala
sklepowa, co bez torbki
w dzień mi to wszystko wpychała).

A ja wciąż nie nie rozumiem,
Czekam wyjaśnień iaskawych
Dlaczego to Polak umie
Dbać tylko o wielkie sprawy?

Tak jest nasz przytykający gorąco
w całych Niemczech
protektorat premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej,
Grotewolfa. Zaproponował on ministrowi przeprowadzenia
w całych Niemczech referendum ludowego dla ustalenia
stanowiska narodu wobec problemu pokojowego zjednoczenia
kraju i wobec sprawy układów paryskich. Premier Grotewolff
podkreślił jednocześnie, że NRD nie ma żadnych praw
zastrzeżeń wobec propozycji kontroli międzynarodowej nad
przeprowadzeniem ogólnoniemieckiego referendum. O losie
Niemiec powinien decydować naród niemiecki.

Niciego nie nauczyła go klęska interwencji, której był
dużym. Niciego nie nauczyły go bomby hitlerowskie, które
jak grad spadały na Londyn i Coventry. Niciego nie nauczyło
go flako szantażu atomowego, którego był tak gorącym
piewcą. I dziś — Churchill — kiedy nawet tacy ludzie
jak amerykański generał Mac Arthur, jak niemiecki
mistrz polityki przestępcy przed gróźbami wojny atomowej
oszułak naród angielski, mówiąc o rzekomej przewadze
w dziedzinie produkcji atomowo-wodnorodowej Zachodu nad
ZSRR. Oto, co się nazywa być zapożyczonym w rozwoju. Oto,
co się nazywa żyć w 1955 roku, a rozumować takimi kategoriami
jakby to był, powiedzmy, rok 1947.

I pomyśleć, że oredowieniem polityki szantażu atomowego
wodnorodowej jest szef rządów tego kraju, który ze względu
na swoje położenie, na dużą gęstość zaludnienia padłyby
jeden z pierwszych ofiar wojny atomowej. Raz jeszcze się
potwierdza, że nienawiść do ludu prowadzi burżuazyjnych
polityków na manowce, że nienawiść ta rodzi ślepotę polityczną.

Swe wojownicze przemówienie Churchill wygłosił w tym
samym dniu, kiedy na łamach prasy ukazał się apel prof.
Bruno Pontecorvo, wzywający uczonych całego świata do
walki o zakaz broni atomowej.

Profesor Pontecorvo, jeden z najwybitniejszych uczonych
w dziedzinie energii atomowej, wyemigrował przed 5 laty
z Anglii do ZSRR. Jak wyjaśnia, uczynił on to dlatego, by
moć poświęcić się badaniom nad pokojowym zastosowaniem
energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia
narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając
wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo,
wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając
wspaniałe wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej
w dziedzinie energii atomowej, czy też prof. Pontecorvo, wzywając
do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe wizje
zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie
energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia
narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając
wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo,
wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe
wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie
energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia
narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając
wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo,
wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe
wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie
energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia
narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając
wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo,
wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe
wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie
energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia
narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając
wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo,
wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe
wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie
energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia
narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając
wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo,
wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe
wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie
energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia
narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając
wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo,
wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe
wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie
energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia
narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając
wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo,
wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe
wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie
energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia
narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając
wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo,
wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe
wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie
energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia
narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając
wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo,
wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe
wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie
energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia
narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając
wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo,
wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe
wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie
energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia
narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając
wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo,
wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe
wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie
energii atomowej.

TYDZIEŃ na świecie

„Nie lic kurczaków, dopóki się nie wylegną“ — powiada
pryszowie.

Ratyfikacja układów paryskich w sprawie remilitaryzacji
Niemiec zachodnich w Bundestagu bońskim jest faktem,
który niewątpliwie raduje amerykańskich wstrząsaczy
Wehrmachtu hitlerowskiego. Ale popełnili oni zasadniczy
błąd, gdyby przypastili do liczenia dywizji Wehrmachtu,
dopóki się one nie wylegną.

0 losie Niemiec zdecyduje naród niemiecki

Zaczyna się od tego — i to jest bodajże podstawowa sprawa — że przytłaczająca większość społeczeństwa zachodniopolskiego, a w tym przede wszystkim młodzież z wyrażoną niechęcią, więcej — z wyraźną wrogością odnosi się do perspektywy przywrócenia munduru hitlerowskiego Wehrmachtu. Składają się na to dwie podstawowe przyczyny. Pierwsza — w pamięci narodu niemieckiego świeży są jeszcze doświadczenia drugiej wojny światowej, a świadomość, że w razie wybuchu trzeciej — przede wszystkim Niemcy — byliby pobojujkiem, a młodzież niemiecka — oddziałem szturmowym obozu imperialistycznego, nie ułatwia sprawy Adenauerowi i innym zwolennikom Wehrmachtu.

Druga — wbrew usilowaniom propagandy amerykańsko-bońskiej dla społeczeństwa zachodniopolskiego nie jest tajemnicą, że remilitaryzacja Niemiec zachodnich stawia krzyż na zjednoczeniu Niemiec. Wynika z tego, że ratyfikacja układów paryskich przez boński Bundestag — a przy tym nawet reakcyjna prasa amerykańska — wzmocniła walkę społeczeństwa zachodniopolskiego przeciwko remilitaryzacji, a tym samym zaostriżyła sytuację w Niemczech zachodnich i jeszcze bardziej przepadła dzieląca dziś Adenauera i jego wspólników od najszerszych mas społeczeństwa. Pierwsze jaskółki tego zaostriżenia się sprzecznicy wystąpiły już w czasie samej debaty ratyfikacyjnej, gdy z ust polityków popierających w zasadzie politykę Adenauera padło niejako słowo krytyki pod jej adresem. Wymowną ilustracją owego wznętu, które nie omiada Adenauera, jest kosciół rządowej, jest podanie się do dymisji wicekanclerza Bluechera z partii FDP („Freie Demokratische Partei“). Do roku tego zmusiło go kierownictwo partii za to, że wbrew zaleceniom głosił o układach w sprawie Saary, stanowiącym część składową układów paryskich.

„Myślę się ci, którzy sądzą, że obecnie po ratyfikacji układów paryskich przez Bundestag, sprawa tych układów jest przesądzona“ — oświadczył przewodniczący komisji do spraw ogólnoniemieckich w parlamencie zachodniopolskim, socjaldemokratyczny deputowany, Wehner. Żaden naród nie zgodziłby się na uznanie dewizji, powziętej wbrew jego woli, decyzyj, godzącej w jego najwybitniejsze interesy. Podobnie ma się sprawa z narodem niemieckim, który, jak to stwierdza oświadczenie Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), nigdy nie uzna ratyfikacji układów paryskich. By pomać stanowisko narodu, trzeba oddać mu głos.

Taki jest nasz przytykający gorąco w całych Niemczech protektorat premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Grotewolfa. Zaproponował on ministrowi przeprowadzenia w całych Niemczech referendum ludowego dla ustalenia stanowiska narodu wobec problemu pokojowego zjednoczenia kraju i wobec sprawy układów paryskich. Premier Grotewolff podkreślił jednocześnie, że NRD nie ma żadnych praw zastrzeżeń wobec propozycji kontroli międzynarodowej nad przeprowadzeniem ogólnoniemieckiego referendum. O losie Niemiec powinien decydować naród niemiecki.

Nienawiść rodzi ślepotę

Jak wyglądałby świat, gdyby o jego losie mieli możliwość decydować ludzie pokroju tych, którzy ratyfikowali w bońskim Bundestagu układy paryskie — ludzie pokroju Adenauera — dał nam próbkę Churchill. Wygłosił on przed paroma dniami w brytyjskiej Izbie Gmin przemówienie, w którym zapowiadając przystąpienie Anglii do produkowania bomb wodnorodowych, wyrażając ową nieistniejącą jeszcze bombę — dał dowód, że niczego nie nauczyli się w swym bądź co bądź drugim, bo 80-letnim życiu.

Niciego nie nauczyła go klęska interwencji, której był duży. Niciego nie nauczyły go bomby hitlerowskie, które jak grad spadały na Londyn i Coventry. Niciego nie nauczyło go flako szantażu atomowego, którego był tak gorącym piewcą. I dziś — Churchill — kiedy nawet tacy ludzie jak amerykański generał Mac Arthur, jak niemiecki mistrz polityki przestępcy przed gróźbami wojny atomowej oszułak naród angielski, mówiąc o rzekomej przewadze w dziedzinie produkcji atomowo-wodnorodowej Zachodu nad ZSRR. Oto, co się nazywa być zapożyczonym w rozwoju. Oto, co się nazywa żyć w 1955 roku, a rozumować takimi kategoriami jakby to był, powiedzmy, rok 1947.

I pomyśleć, że oredowieniem polityki szantażu atomowego wodnorodowej jest szef rządów tego kraju, który ze względu na swoje położenie, na dużą gęstość zaludnienia padłyby jeden z pierwszych ofiar wojny atomowej. Raz jeszcze się potwierdza, że nienawiść do ludu prowadzi burżuazyjnych polityków na manowce, że nienawiść ta rodzi ślepotę polityczną.

Swe wojownicze przemówienie Churchill wygłosił w tym samym dniu, kiedy na łamach prasy ukazał się apel prof. Bruno Pontecorvo, wzywający uczonych całego świata do walki o zakaz broni atomowej.

Profesor Pontecorvo, jeden z najwybitniejszych uczonych w dziedzinie energii atomowej, wyemigrował przed 5 laty z Anglii do ZSRR. Jak wyjaśnia, uczynił on to dlatego, by móc poświęcić się badaniom nad pokojowym zastosowaniem energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo, wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo, wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo, wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo, wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo, wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo, wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie energii atomowej.

Czyż może powstać wątpliwość, kto wyraża pragnienia narodów? Churchill, mówiąc o szantażu atomowemu i rozstrząsając wizję wojny atomowo-wodnorodowej, czy też prof. Pontecorvo, wzywając do zakazu broni atomowej i rozstrząsając wspaniałe wizje zastosowania w skali masowej energii atomowej w dziedzinie energii atomowej.

We Wrocławiu zakwita „płynąca łabędź“

W Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, wśród setek gatunków i odmian roślin, znajduje się jeden z najpiękniejszych egzotycznych kwiatów, przypominający swym kształtem majestatycznie płynącą

Dnia 12 i 13 bm.

„Mazowsze” śpiewa i tańczy w Białymstoku

Pamiętacie imprezy, które niedawno organizował Zarząd Miejski ZMP? Właśnie na tych imprezach młodzież pytała dlaczego do Białegostoku nie przyjeżdża „Mazowsze”.

Na przyjazd „Mazowsze” czekali od dawna już wszyscy mieszkańcy naszego miasta, ba, nawet całego województwa. Dlatego też Zarząd Miejski ZMP postanowił za wszelką cenę wystarać się chociażby o jeden występ tego zespołu w naszym mieście. Przewodniczący ZMP, tow. Cieślak, dotarł nawet w tej sprawie do Ministerstwa Kultury i Sztuki. W rezultacie starani nareszcie otrzymaliśmy upragnioną wiadomość. „Mazowsze” tańczyć i śpiewać w naszym mieście będzie jeszcze w tym miesiącu, w dniach 12 i 13.

Przystąpiono już do przygotowań na przyjęcie zespołu. Ustalono, że występy odbywać się będą w hali Sparty, gdzie przystąpiono już do budowy sceny.

A więc w dniu 12 bm. witamy „Mazowsze”. (gj)

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet

Słowa dotrzymają na pewno

Zbliża się Międzynarodowy Dzień Kobiet. Chcąc godnie uczcić ten dzień, kobiety zatrudnione w Fabryce Przyrządów i Uchwytów podjęły liczne zobowiązania.

Kobiety pracujące w dziale rewolwerówek zaciągnęły w dniach od 3 do 8 bm. warty produkcyjne. Zobowiązały się one w tych dniach zwiększyć wydajność pracy o 5 proc., ograniczyć niszczenie narzędzi do minimum i utrzymywać w czystości miejsce pracy. Wezwwały one do współzawodnictwa wszystkie kobiety pracujące w Fabryce Przyrządów i Uchwytów.

Na wezwanie to odpowie-

działy, również zaciągając warty produkcyjne, Maria Wieremiejczuk, Lidia Jaśkiewicz, Felicja Kamińska i inne kobiety pracujące na wiertarkach.

Przodująca robotnica, Waleria Czyrska, zobowiązała się w dniach od 3 do 8 marca zwiększyć wydajność swej pracy dwukrotnie.

Zobowiązania podjęły również pracownice umysłowe sekcji kosztów własnych i księgowości materiałowej.

*

„Kobiety pracujące na budowie ZBM 33/28 postanowiły oczyścić dodatkowo 600 m kw. stropu”.

Inicjatorami tego zobowiązania, podjętego dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet spotykamy w lokalu, gdzie mieścić się ma kwaciarnia. Pracują właśnie przy ostatnich robotach wykonawczych. Twardymi szczoteczkaściami czyszczą kamienne filarki. Jest ich trzy: starsza już, Julia Baranowska i dwie młode, Leonarda Fiedorowicz i Stanisława Hukałowicz.

W rozmowie z nimi dowiadujemy się, że dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet zobowiązały się one nie tylko oczyścić dodatkowo 600 m kw. stropu, ale również skrócić okres swych prac przy wykańczaniu kwaciarni.

To drugie zobowiązanie podjęły one później, kiedy skierowano je z placu budowy do prac wykonawczych w kwaciarni. Realizacja tego zobowiązania jest już na ukończeniu. Pozostała jeszcze tylko podłoga do umycia, ale to — jak zapewnia Julia Baranowska — pójdzie już szybko. Po południu przystąpią do realizacji pierwszego zobowiązania.

W realizacji zobowiązań Julii Baranowskiej, Stanisławy Hukałowicz i Leonardy Fiedorowicz pomaga Janina Zeller, gotująca robotnikom kawę. Ona również postanowiła czynieć swe święto.

Dzielne kobiecie słowa dotrzymają. 8 marca stropy będą czyste. (gj)

Kronika partyjna

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego w Białymstoku zawiadania uczestników grup samokształcenia i słuchaczy odczytów, że w dniu 7 marca o godzinie 16 odbędzie się:

■ Odczyt z materializmu dialektycznego i historycznego dla słuchaczy I roku na temat: „Rozwój jako przechodzenie zmian ilościowych w zasadnicze zmiany jakościowe”.

■ Odczyt z historii KPZR dla słuchaczy I roku na temat: „Teoria i taktyka partii bolszewików w zagadnieniach wojny, pokoju i rewolucji” i dla słuchaczy II roku na temat: „Partia komunistyczna w walce o zakończenie budownictwa socjalizmu i stopniowe przechodzenie do komunizmu w okresie powojennym”.

■ Seminarium z historii polskiego ruchu robotniczego dla słuchaczy I roku na temat: „Rewolucja 1905—1907 rok na ziemiach polskich” i dla słuchaczy II roku na temat: „Walka KPP o jednolity front klasy robotniczej i antyfaszystowski front ludowy przeciwko faszyzmowi w obronie zagrożonej niepodległości Polski (1934—1939)”.

*

Wydział Propagandy Komitetu Miejskiego PZPR zawiadania wykładowców szkół politycznych I roku nauczania, że seminarium, które odbyć się miało w dniu 4 i 5 bm., zostało odłożone i odbędzie się 11 marca.

W sklepach już wiosna

Jest rzodkiewka

Mimo tego, że zima daje się nam jeszcze we znaki, w sklepach zaczyna pachnieć wiosną.

Wczoraj pojawiły się w sklepach warzywniczych naszego miasta pierwsze pęczki rzodkiewki. Na razie kosztują one jeszcze dość drogo, bo 5 zł za pęczek. Są to rzodkiewki z cieplarni.

Nowy sklep MHD



Niedawno został otwarty nowy sklep MHD nr 100 przy ul. Icholka Mahmeda. W sklepie tym są trzy działy: fotograficzny, farmaceutyczny i kosmetyczny.

NA ZDJĘCIU: kupujący w sklepie. Fot. „Gazeta” — Z. Z.

Kronika BIAŁOSTOCKA

TEATRY

Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: w sobotę i niedzielę „Porwanie Sabinek” godz. 19. Scena kameralna Teatru im. A. Węgierki w Klubie TPP-R — w sobotę i niedzielę: „Wieczór arcy, pieśni i piosenek” godz. 19. Teatr Lalek „Świerszcz” godz. 11 i 13 składanka „Skoczek toczek” i „Kotek uparcuszek”.

KINA

„Pokój” — sobota „Ciemna rzeka” — sobota 16, 18, 20 i 22. Niedziela godz. 14, 16, 18 i 20. „Ciemna rzeka” — Bilety zniżkowe do kina „Pokój” do dnia 8 marca są już wyprzedane. „Ton” — 5 i 6 bm. „W matni” — 11 i 13 składanka „Skoczek toczek” i „Kotek uparcuszek”.

PORANKI

„Pokój” — 10 i 12 „Dzielnicy Gajczy”.

„Ton” — 10.30 i 12 składanka „Uderz w stół” i „Wzdłuż Altaju”.

KLUBY

Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 11 do 18 oprócz niedziel i świąt.

Klub MPK ul. 1 Maja czynny w godz. 14—22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od 10 do 18, a w święta od 12 do 18.

Związkowy Dom Kultury ul. Kilińskiego 8 — sobota godz. 18 odczyt pt. „W rocznicę śmierci Wielkiego Stalina”.

Niedziela godz. 18 odczyt pt. „Energia atomowa i jej wykorzystanie w celach pokojowych”.

WYSTAWY

Wystawa gromadzkich gazet tek sciennych w Klubie TPP-R czynna codziennie od godz. 10 do 18.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasieńskiego (rog. Piwniej) tel. biura wezwań 09, informacji 555.

Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08 lub 003.

Dyżury aptek: Apteka Społeczna nr 3 ul. Dąbrowskiego 2, tel. 9 43.

PROGRAM RADIOWY

Sobota — 5 marca
Program I na fali 1322 m

5.10 Polskie i radzieckie melodie ludowe; 6.37 Z piosenki do pracy; 8.00 Koncert muzyki radzieckiej; 9.00 Audycja szkolna dla klas IV; 9.20 Fragmenty oper Borodina i Mussorgskiego; 10.05 Koncert solistów; 11.00 Audycja szkolna dla klas III i IV; 11.30 Muzyka i aktualności; 12.25 Polskie melodie ludowe; 12.45 Audycja dla wsi; 17.00 Z życia Związku Radzieckiego; 17.30 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej; 19.00 Muzyka; 19.20 „Jedna prawda” opow. Topezo Trifolika; 20.25 A. Chaczaturian: Poemat o Stalinie; 22.00 Sprawozdanie z Mistrzostw Hokejowych Świata CSR — Polska w Krefeld; 22.40 Muzyka rozrywkowa.

Dzienniki: 6.00, 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

Program II na fali 367 m

5.35 Koncert w wykonaniu Orkiestry Mandolinistów Rozgłośni Łódzkiej PR; 13.10 Radziecka muzyka ludowa; 13.30 Audycja szkolna dla klas V, VI i VII pt. „Szkolne chóry śpiewają”; 14.45 Audycja dla nauczycieli; 16.00 Koncert popołudniowy; 17.30 Na warszawskiej fali; 19.00 Muzyka i aktualności; 19.25 Zagadka literacka; 20.30 Przy sobocie po robocie; 22.00 „Dla każdego coś miłego”; 23.05 Koncert nocny.

Czytelnicy piszą

Fabian Kiebicz

pomógł nam w wystawieniu
„Wodewilu Warszawskiego”

„Droga Redakcjo!

Za Twoim pośrednictwem pragniemy podziękować artyście Teatru im. A. Węgierki w Białymstoku, ob. Fabianowi Kiebiczowi, za jego ofiarną pracę i pomoc, jakiej nam udzielił w opracowywaniu „Wodewilu Warszawskiego”. 22 lutego Fabian Kiebicz nie licząc się z własnym czasem pracował z nami przez 13 godzin, a pomoc jego natchnęła nasz zespół

nową energią i wiarą we własne siły oraz wiarą w powodzenie naszej pracy.

Prosimy również, aby ob. Kiebicz — nasz artysta (gdyż tak go u nas wszyscy nazywają obecnie) objął patronat nad naszym zespołem”.

CZŁONKOWIE ZESPOŁU
DRAMATYCZNEGO
PRZY ZSDD W HAJNÓWCE

Zawodnicy Szwecji, Belgii i Walii startują na II MISM

Do Komitetu Organizacyjnego II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży w Warszawie nadeszły dalsze zgłoszenia.

Udział w zawodach potwierdzili tenciści i żużlowcy Szwecji, łuczownicy Belgii i pingpongści Walii.

Hokej

wczorajszy

— patrz

str. 2!

Na cześć Festiwalu
Młodzieży i Studentów

Ciekawa impreza motocyklowa

Dzisiaj, tj. w sobotę, na stadionie Sparty w Zwierzyńcu o godzinie 12, rozpoczyna się trening motocyklistów, którzy wystąpią w niedzielę o godzinie 11 na tymże boisku w wielkiej imprezie motocyklowej, zwanej Gymkhaną, organizowanej przez białostocki oddział PZMot. dla ucz-

czenia Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Sądzymy, że niecodziennosc tej imprezy ściągnie na stadion w Zwierzyńcu nie tylko kibiców sportu motorowego, lecz również wiele osób nie interesujących się „nalogowo” tym sportem. (jl)

KALENDARZYK

imprez sportowych

BIAŁYSTOK

SOBOTA

GODZINA 17 w hali Sparty — dalszy ciąg indywidualnych mistrzostw województwa w boksie.

NIEDZIELA

GODZINA 9 — przed budynkiem Rady Okręgowej ZS Start przy ul. Stalina zbiórka uczestników kulg do Supraśla.

GODZINA 12 — stadion Sparty w Zwierzyńcu Gymkhana motocyklowa organizo-

wana przez PZMot.

GODZINA 17 — hala Sparty finały bokserskich mistrzostw województwa.

OGRODNICZKI

NIEDZIELA

GODZINA 12 — otwarty konkurs skoków narciarskich organizowany przez ZS Gwardia.

SUPRASŁ

NIEDZIELA

Narciarskie mistrzostwa ZS Start.

OGŁOSZENIA

— drobne

Sprzedam dom mieszkalny z placem oraz budynek gospodarski: Władostok Białostocki, Szosa Wschodnia 31. g 8-1

Redaguje Kolegium Wydawca: RSW „Prasa” Redakcja i administracja: Białystok ul. Kilińskiego 15. Telefon: redakcja: naczelnicy 34 14, z ca red 36 16, sekretarz redakcji 29 22 redakcja nocna 25 36, centrala 37 47, 748, 749 dział partyjny 34 20, dział informacji i sportowy 36 33 Oddziały Redakcji: Elk. ul. Armii Czerwonej 17 II piętro, tel. 656, Bielsk Podlaski ul. Kopernika 2, pokój nr 10, tel. 208 Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i filie prasowe. Prenumerata załączona (powyżej 5 egz.) 3.50 zł. — Prenumerata pocztowa 5.00 zł. Konto PKO Nr XII 1312/110 Informacji w sprawie prenumeraty opłacanej w kraju ze zleceniem wysyłki za granicę udziela oraz załatwienia przyjmują Oddział Wydawnictw Zagranicznych PPK „Ruch”, Sekcja Eksportu — Warszawa, Aleje Jerozolimskie 118, tel. 805 05. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”, Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku nr 102 6 22. Białostockie Zakłady Graficzne, T-6-105A